



BIURO PRASOWE

ALERGICZNE ŻNIWA - MOKRE ŻNIWA CZY TO PROBLEM TYLKO DLA ROLNIKÓW

Dopiero co mowa była o tym, że jest susza. Jednak po ostatnich deszczowych dniach zarówno rolnicy, jak i plażowicze zaczynają spoglądać w niebo z nadzieją na słońce i odrobinę ciepła. Dlaczego takie warunki meteorologiczne są wyzwaniem dla wielu z nas i co wspólnego mają trwające właśnie żniwa z alergią?

Alergia to schorzenie dotykające nawet co trzecią osobę na naszej planecie. Jest to niezwykle złożona reakcja układu odpornościowego na obce substancje, które dla większości zdrowych jednostek nie stanowiłyby żadnego zagrożenia. Ale co to ma wspólnego ze żniwami?

Na to pytanie odpowiedź znają zapewne nieliczni mierzący się w ostatnich dniach z nasileniem objawów, choćby takich jak alergiczny nieżyt nosa. „Odpowiedzą na tę zagadkę są grzyby z rodzaju *Alternaria* i *Cladosporium*, w odniesieniu do których obserwuje się obecnie bardzo duże nasienie zarodnikowania wynikające z opadów deszczu, którym dodatkowo towarzyszy temperatura oscylująca w granicach 20°C. Taka aura to wymarzone warunki do rozwoju wspomnianych rodzajów grzybów, które są odpowiedzialne za choroby nazywane czerń zbóż i czerń krzyżowych. Choroby te, gdy pojawiają się na kłosach zbóż, łuszczynach rzepaku czy strąkach roślin bobowatych odpowiedzialne są za obniżenie jakości plonu, a ich objawy to bardzo charakterystyczne i łatwe do znalezienia pojawiające się na kłosach zbóż czy łuszczynach rzepaku ciemne, prawie czarne przebarwienia i plamy. To właśnie na nich tworzą się zarodniki, które następnie unosząc się w powietrzu, stanowią duże zagrożenie dla alergików. Dodatkowo grzyby z rodzaju *Alternaria* mogą wytwarzać mykotoksyny, takie jak choćby alternariol czy kwas tenauzonowy. Szkodliwe działanie tych mykotoksyn polega na działaniu mutagennym i kancerogennym. Zatem alergię to tylko jeden z problemów. Przy przedłużających się żniwach niestety jakość zebranych plonów może ulec znacznemu pogorszeniu” – tłumaczy prof. UPP dr hab. Zuzanna Sawinska z Katedry Agronomii Wydziału Rolnictwa, Ogrodnictwa i Bioinżynierii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Dlatego jeśli jesteś alergikiem, nie planuj wakacyjnego spaceru w obrębie pól roślin uprawnych, na których właśnie odbywa się zbiór kombajnem, ponieważ przy silnym zarodnikowaniu potęgowanym wspomnianymi już wcześniej warunkami meteorologicznymi działanie leków może okazać się niewystarczające, a ekspozycja na zarodniki i fragmenty grzybni może być sporym zagrożeniem.